

# Jerzy Syryjczyk

---

## Powrót do przestępstwa w ujęciu prawa kanonicznego

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 48/3-4, 151-174

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. JERZY SYRYJCZYK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## POWRÓT DO PRZESTĘPSTWA W UJĘCIU PRAWA KANONICZNEGO

Treść: Wstęp. – I. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. 1. Recydywa specjalna w znaczeniu prawnym. 2. Recydywa w znaczeniu ogólnym. 3. Powrót do przestępstwa a wina. 4. Recydywa a nadzwyczajne podwyższenie kary. – II. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. 1. Pojęcie recydywy. 2. Recydywa a wina. 3. Zaostrzenie ustawowego wymiaru kary. – Zakończenie.

### Wstęp

Współcześnie w języku kanonicznego prawa karnego w najbardziej ogólnym ujęciu mianem recydywy określa się ponowne (lub wielokrotne) popełnienie przestępstwa przez tę samą osobę. Chociaż sprawca może odpowiadać za kilka przestępstw, to nie zawsze zachodzi powrót do przestępstwa (recydywa) w znaczeniu jurydycznym. Recydywa upodabnia się do przestępstwa ciągłego i realnego zbiegu przestępstw, gdyż według tych konstrukcji sprawca popełnił więcej niż jedno przestępstwo. Ogólnym warunkiem recydywy w sensie prawnym jest to, że kolejne przestępstwo zostaje popełnione po skazaniu lub odbyciu kary za poprzednie, co różni ją od realnego zbiegu przestępstw i przestępstwa ciągłego<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> J. Latini, *Iuris criminalis philosophici summa lineamenta*, Taurini – Romae 1924, s. 164-165; F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, Romae 1930, s. 175-176; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, *De delictis*, ed. altera. Parisiis – Tornaci – Romae – Neo Eboraci 1961, s. 260-261; W. Świda, *Prawo karne, Część ogólna*, Wrocław 1975, s. 248-249; M. Cieślak, *Polskie prawo karne, Zarys systemowego ujęcia*, wyd. III, Warszawa 1995, s. 409-410; A. Marek, *Prawo karne*, 3. wydanie zmienione i uaktualnione, Warszawa 2001, s. 317-319; J. Warylewski, *Prawo karne, Część ogólna*, Warszawa 2004, s. 400-402.

Zjawisko recydywy skłania ustawodawcę do stosowania surowszej represji karnej przeciwko sprawcy, który pomimo skazania (lub ukarania) znowu popełnia przestępstwo. Kanoniczne prawo karne, a zwłaszcza przepisy KPK/1917 i KPK/1983, z powrotem do przestępstwa, który następuje w przewidzianych prawem warunkach, wiąże określone konsekwencje karne. Stąd mówimy o recydywie specjalnej w rozumieniu kan. 2208 § 1 w KPK/1917 i kan. 1326 § 1,<sup>10</sup> w KPK/1983. Ponieważ ściśle określone kryteria prawne nie odnoszą się do wszystkich sprawców, którzy powrócili na drogę przestępstwa, odróżniamy recydywę specjalną w sensie prawnym, jak wyraźnie podkreśla to KPK/1917 w kan. 2208 § 1<sup>2</sup>, od recydywy w znaczeniu ogólnym, która oznacza jakikolwiek powrót do przestępstwa<sup>3</sup>.

Recydywa jest niepożądanym i niepokojącym zjawiskiem społecznym, a co więcej – wskazuje, iż przestroga udzielona sprawcy w formie skazania (lub ukarania) okazała się bezowocna, albowiem nie spełniła nadziei pokładanych w prewencji szczególnej. Nic więc dziwnego, że względem recydywistów prawodawca upoważnia sędziego do nadzwyczajnego zaostżenia kary<sup>4</sup>. Jednakże powrót do przestępstwa nie zawsze wynika ze złej woli sprawcy i nie jest też dowodem nieskuteczności skazania. W konkretnym przypadku przyczyną recydywy mogą być czynniki wyjątkowe, które nie świadczą o uporze czy zepsutej naturze sprawcy albo bezskuteczności skazania<sup>5</sup>. Dlatego prawodawca kościelny w KPK/1917 i w KPK/1983 nakazuje sędziemu, aby przed wymiarem kary ustalił istotny warunek recydywy, jakim jest upór w złej woli, uwzględniając osobowość sprawcy i wyjątkowe czasem okoliczności ponownego dokonania przestępstwa. Ponadto mechanicznemu traktowaniu recydywistów zapobiega fakultatywne a nie obligatoryjne zaostżenie odpowiedzialności karnej w wypadku powrotu do przestępstwa.

Problematyka przestępczości powrotnej jest przedmiotem zainteresowania kanonicznego prawa karnego, które mając na celu

---

<sup>2</sup> Can. 2208 § 1: „Recidivus sensu iuris est qui post condemnationem rursus committit delictum eiusdem generis et in talibus rerum ac praesertim temporis adiunctis ut eiusdem pertinacia in mala voluntate prudenter conici possit”.

<sup>3</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. II, *De poenis in genere*, s. 316-318.

<sup>4</sup> KPK/1917: kan. 2223 § 1, kan. 2234; KPK/1983, kan. 1326 § 1,<sup>10</sup>. Por. M. Myrcha, *Prawo karne, Komentarz do Piątej Księgi Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II, *Kara*, cz. I, *Przepisy ogólne*, Warszawa 1960, s. 400-401.

<sup>5</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 200-201.

skuteczne zwalczanie przestępczości, w różny sposób ustosunkowuje się do tego zjawiska zarówno w Kodeksie z 1917 r., jak i w Kodeksie z 1983 r.

## I. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.

### 1. Recydywa specjalna w znaczeniu prawnym

Prawo kanoniczne sprzed KPK/1917 na określenie recydywy, czyli powrotu do przestępstwa, używało różnej terminologii. W przypadku przestępstwa herezji recydywę oznaczało się terminami: *reicidere in haeresim*<sup>6</sup> oraz *relapsi*<sup>7</sup>, natomiast na określenie recydywy odnośnie do innych przestępstw stosowano wyrażenia: *repetita et recidiva culpa, recidivi et recidivitas*<sup>8</sup>, *iteratio*<sup>9</sup>.

Terminologia była więc niejednolita, co można wyjaśnić faktem, że dawne prawo kanoniczne nie miało ogólnych zasad dotyczących recydywy. Jednakże liczne źródła prawa świadczą o tym<sup>10</sup>, że instytucja ta była znana w prawie kościelnym. W kanonicznym prawie karnym recydywa była zaliczana do okoliczności zwiększających winę i w związku z tym odpowiedzialność karną przy wymiarze kary za następne przestępstwo. Pogląd ten prezentują w zasadzie wszyscy kanoniści<sup>11</sup>, za wyjątkiem Katza<sup>12</sup>.

KPK/1917 nawiązując do dawnego prawa kanonicznego, utrzymuje, że powrót do przestępstwa zwiększa winę sprawcy, a więc sta-

<sup>6</sup> X, V, 7, 9; VI<sup>0</sup>, V, 2, 4.

<sup>7</sup> X, V, 7, 13, § 7.

<sup>8</sup> Por. P. Hinschius, *System des katholischen Kirchenrechts*, V Band, Berlin 1895, s. 950, przyp. 2; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 265, przyp. 11.

<sup>9</sup> C. 15, q. 8, c. 2.

<sup>10</sup> D. 50, c. 52; C. 15, q. 8, c. 2; C. 23, q. 5, c. 43; X, V, 7, 9; X, V, 7, 13 § 7; X, V, 27, 7; X, V, 34, 2; VI<sup>0</sup>, V, 2, 8. Conc. Trident., sess. XXV, c. 14, de ref.; konstytucje papieży: Leona X – constit. *Supernae* z dnia 5 maja 1514 r. (Codicis Iuris Canonici Fontes, ed P. Gasparri, t. I, Romae 1923, n. 65, s. 106-107); Piusa V – constit. *Cum primum* z dnia 1 kwietnia 1566 r. (Fontes, I, n. 111, s. 199-200); Grzegorza XIII – constit. *Dubiis* z dnia 23 grudnia 1581 r. (Fontes, I, n. 148, s. 261). Również o recydywie mówią postanowienia synodów partykularnych, z których ważniejsze wymienia P. Hinschius, *System des katholischen Kirchenrechts*, V, s. 948, dop. 11.

<sup>11</sup> F. P. Hinschius, *System des katholischen Kirchenrechts*, V, s. 949; D. Schiappoli, *Diritto penale canonico*, Milano 1905, n. 117; F. Wernz, *Ius decretalium*, t. VI, *Ius poenale Ecclesiae catholicae*, Prati 1913, n. 38, s. 48-49; J. Hollweck, *Die kirchliche Strafgesetze*, Mainz 1899, § 10; F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, n. 144; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 266; F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, *Ius poenale ecclesiasticum*, altera editio, Romae 1951, n. 106.

<sup>12</sup> E. Katz, *Grundriss des kanonischen Strafrechts*, Berlin 1881, s. 55.

nowi okoliczność obciążającą, która powinna być brana pod uwagę przy wymiarze kary.

W kan. 2208 § 1 prawodawca zamieścił ustawową definicję recydywy, w której zawarł istotne warunki jej zaistnienia<sup>13</sup>. Potrzebę określenia recydywy w sensie prawnym uzasadniał fakt różnego rozumienia terminu *recidivus* w nauce prawa, a ponadto całkowicie odmienne jego znaczenie w teologii<sup>14</sup> i w kanonicznym prawie karnym<sup>15</sup>.

W większości państwowych ustaw karnych do zaistnienia recydywy wymaga się specjalnego powrotu do przestępstwa. Wówczas ustawa domaga się, aby przestępstwo dokonane po skazaniu lub odcierpieniu kary było takie samo albo takiego samego rodzaju lub też oparte na identycznym nastroju psychicznym sprawcy, jak przestępstwo poprzednie<sup>16</sup>. Koncepcja recydywy określonej w kan. 2208 § 1 KPK/1917 we właściwym znaczeniu odnosi się tylko do recydywy specjalnej<sup>17</sup>. W myśl powyższego kanonu recydywistą jest ten, kto po skazaniu popełnia tego samego rodzaju przestępstwo i to w takich okolicznościach dotyczących rzeczy, a zwłaszcza czasu, że można stąd roztropnie wnioskować o uporze w złej woli<sup>18</sup>. Powrót do przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej ma miejsce wówczas, gdy sprawca: a) został skazany za przestępstwo, b) popełnił nowe przestępstwo, c) tego samego rodzaju co poprzednie i d) w takich okolicznościach, które świadczą o jego uporze w złej woli. Są to warunki konieczne recydywy w znaczeniu prawa kanonicznego, które muszą wystąpić kumulatywnie.

Do istotnych warunków recydywy należy popełnienie przestępstwa po uprzednim skazaniu za poprzednie. Jest to więc układ dwóch przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę, prze-

<sup>13</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 175.

<sup>14</sup> W traktacie *De poenitentia* F. Cappello określa recydywistę, grzesznika następująco: „Sensu stricto et proprio ille dicitur, qui frequenter reincidit in eadem peccata post multas confessiones absque nulla emendatione”, *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, vol. II, pars I, *De poenitentia*, ed. 2, Taurinorum Auguste 1929, n. 818.

<sup>15</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 260-261.

<sup>16</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, s. 197-198.

<sup>17</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 175-176; G. Michiels, dz. cyt., vol. I, s. 267.

<sup>18</sup> Kan. 2208 § 1: „*Recidivus sensu iuris est qui post condemnationem rursus committit delictum eiusdem generis et in talibus rerum ac praesertim temporis adiunctis ut eiusdem pertinacia in mala voluntate prudenter conici possit*”.

dzielonych skazaniem za pierwsze z nich. Recydywa różni się od sytuacji, gdy konkretny sprawca dopuścił się przestępstw pozostających w tzw. realnym zbiegu przestępstw<sup>19</sup>, gdyż wówczas nie ma przedzielenia skazaniem za którekolwiek z nich.

Nowe przestępstwo, w przypadku recydywy, musi być zupełnie różne od poprzedniego i od niego niezależne<sup>20</sup>. Z tej racji powrotu do przestępstwa nie stanowi przestępstwo ciągle, czyli pewien kompleks czynów tego samego sprawcy, połączonych w jeden czyn w znaczeniu prawnym. Szereg naturalnych czynów sprawcy (np. kradzież, uporczywe głoszenie nauki potępionej przez Kościół), ze względu przede wszystkim praktycznych i procesowych, z punktu widzenia prawa jest jednym przestępstwem ciągłym. Poszczególne czyny przestępne tego samego sprawcy nie stanowią nowych przestępstw, jeśli nie zapadł wyrok skazujący za całość stanów faktycznych uznanych za podstawę przestępstwa ciągłego<sup>21</sup>. Nie ma więc recydywy, jeżeli pomiędzy czynami składającymi się na przestępstwo ciągle zostało udzielone upomnienie kanoniczne<sup>22</sup>, albowiem upomnienie nie jest skazaniem.

To samo należy powiedzieć o przestępstwie trwałym, które polega na utrzymaniu pewnego stanu przestępnego spowodowanego czynem sprawcy. Przestępstwem trwałym jest np. lichwa, handel uprawiany przez duchownych, zapisanie się do sekty akatolickiej, uprowadzenie kobiety itp.<sup>23</sup> Jeżeli sprawca pomimo upomnienia kanonicznego nadal utrzymuje stan wywołany czynem przestępnym, nie popełnia nowego przestępstwa w tym sensie, aby można było mówić o recydywie w znaczeniu prawnym<sup>24</sup>. Ogólnej zasadzie o recydywie nie podlegają też przestępstwa oddzielne, ale mające faktyczny i wewnętrzny związek z przestępstwem wcześniej dokonanym. Taki związek zachodzi wtedy, gdy przestępstwo wcześniejsze jest środkiem do popełnienia późniejszego albo późniejsze zostało

---

<sup>19</sup> KPK/1917, kan. 2224 § 1-2; KPK/1983, kan. 1346.

<sup>20</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 261; F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 176.

<sup>21</sup> Por. S. Sliwiński, *Polskie prawo karne materialne*, Warszawa 1946, s. 403-410; P. Kardas, *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym. Analiza konstrukcji modelowych na tle pojęcia czynu, zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw*, Zakamycze 1999, s. 324.

<sup>22</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 176.

<sup>23</sup> M. C. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, *De delictis et poenis*, ed. quarta aucta et emendata, Taurini – Romae 1955, s. 105-106.

<sup>24</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 261.

dokonane w celu ukrycia poprzedniego<sup>25</sup>, albowiem przestępstwa te nie są od siebie niezależne<sup>26</sup>.

W myśl KPK/1917 w zasadzie karane jest przestępstwo dokonane<sup>27</sup>. Jeżeli ustawa przewiduje sankcję karną za przestępstwo dokonane, a do dokonania nie doszło, gdyż zakończyło się na jego usiłowaniu, wtedy według kan. 2235 sprawca przestępstwa zarówno usiłowanego, jak i chybionego może ponieść odpowiednią karę. W związku z tym, należałoby przyjąć w wypadku skazania za usiłowanie lub przestępstwo chybione, że popełnienie nowego przestępstwa byłoby recydywą. Z poglądem tym nie zgadzają się Roberti<sup>28</sup> i Michiels<sup>29</sup>. Twierdzą oni, że nie ma powrotu do przestępstwa w znaczeniu prawnym, jeśli pierwsze polegało na usiłowaniu, za które zapadł wyrok skazujący, bowiem warunkiem recydywy jest skazanie za przestępstwo dokonane (a nie usiłowane), co wynika ze ścisłej interpretacji kan. 2208 § 1. Nowego przestępstwa nie stanowi również usiłowanie i przestępstwo chybione. Odmiennie przedstawia się sprawa, gdy zgodnie z kan. 2212 § 4 konkretne usiłowanie przestępstwa zagrożone jest sankcją karną, a więc stanowi odrębne lub samoistne przestępstwo (*delictum sui generis*). Wówczas wymiar kary za jego dokonanie spełnia podstawowy wymóg stawiany poprzedniemu przestępstwu, a jeśli jest przestępstwem nowym, świadczy o powrocie sprawcy do przestępstwa, czyli stanowi podstawowy warunek recydywy w znaczeniu prawnym.

W świetle kan. 2208 § 1 powrót do przestępstwa zachodzi tylko wtedy, gdy nowe przestępstwo jest tego samego rodzaju co poprzednie. Prawodawca kościelny nie ujmuje recydywy specjalnej w najściślejszym znaczeniu, tzn. nie wymaga, aby następne przestępstwo było takie samo jak poprzednie (błuznierstwo – błuznierstwo, krzywoprzysięstwo – krzywoprzysięstwo, herezja – herezja itp.). Wystarczy bowiem „jednorodzajowość” obu przestępstw, co daje podstawę do szerszego zasięgu recydywy niż w wypadku ich „jednorodności” („to samo przestępstwo”).

<sup>25</sup> T. Pawluk, *Kanoniczny proces karny*, Warszawa 1978, s. 93.

<sup>26</sup> F. Roberti, dz. cyt., vol. I, pars II, s. 176.

<sup>27</sup> Zasadę tą potwierdzają kanony: 2228, 2233 § 1, 2235, 2242 § 1. Por. F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 203.

<sup>28</sup> *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 176.

<sup>29</sup> *De delictis et poenis*, vol. I, s. 261.

Pewną trudność sprawia pytanie, co należy rozumieć przez przestępstwo tego samego rodzaju (*delictum eiusdem generis*). Ponieważ ustawodawca kościelny w KPK/1917 nie klasyfikuje przestępstw według różnych ich rodzajów, stąd też należy odnieść się do zasady ogólnej określającej rodzaj przestępstwa zawartej w kan. 2196<sup>30</sup>. W myśl powyższego przepisu rodzaj przestępstwa wynika z przedmiotu ustawy, czyli określa go natura prawa lub naruszone dobro prawne, co jest wyrazem realizacji założeń klasycznej szkoły prawa karnego<sup>31</sup>. Prawodawca wymaga więc, aby oba przestępstwa skierowane były przeciwko temu samemu rodzajowi dobra prawnego, które bardziej szczegółowo określa ten sam lub istotnie podobny przedmiot popełnionych przestępstw<sup>32</sup>. Ponieważ część szczególna prawa karnego zbudowana jest według kryterium dobra prawnego, jakie może być zagrożone czynem sprawcy, dlatego przestępstwa podpadające pod ten sam tytuł księgi piątej Kodeksu będą w pierwszym rzędzie przestępstwami tego samego rodzaju. Takiego kryterium nie można jednak przyjąć w całej rozciągłości, albowiem pewne tytuły części szczególnej prawa karnego dotyczą ochrony kilku różnych dóbr, jak np. tytuł XIV chroni życie, wolność, własność, dobre imię i obyczaje. Nie można więc uznać za recydywę sytuacji, gdy sprawca np. skazany za kradzież dopuszcza się spędzenia płodu, ponieważ rodzajowo przestępstwa te są całkowicie różne. Ze względu na wymienione trudności praktyczne rozstrzygnięcie kwestii, czy przestępstwa mające stanowić recydywę są tego samego rodzaju, należy pozostawić ocenie sądu<sup>33</sup>. Przykładem tego samego rodzaju przestępstw przeciwko siódmemu przykazaniu Dekalogu są: kradzież, lichwa, rabunek; przeciwko wierze: apostazja, herezja, schizma, itp. W myśl KPK/1917, przy ocenie przestępstw składających się na recydywę, należy wziąć pod uwagę element obiektywny – czyli przedmiotowy rodzaj naruszonych ustaw karnych – a nie motyw, jakimi kierował się sprawca<sup>34</sup>, ponieważ dla ustalenia rodzaju przestępstwa w tym wypadku są one bez znaczenia.

---

<sup>30</sup> F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 131.

<sup>31</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 176-177.

<sup>32</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 261-262.

<sup>33</sup> F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 131-132.

<sup>34</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 177.



Aby można było mówić o recydywie, nowe przestępstwo musi być dokonane po udzielonej sprawcy przestrodze w formie skazania (*post condemnationem*). Kan. 2208 § 1 nie wymaga natomiast ukarania, tj. odcierpienia kary<sup>35</sup>, ponieważ już samo skazanie powinno być na tyle skuteczne, aby sprawca nie powrócił na drogę przestępstwa. KPK/1917 nie wymaga jako warunku do przyjęcia recydywy, iż odcierpienie kary za poprzednie przestępstwo okazało się bezskuteczne. O powrocie do przestępstwa mówimy wtedy, gdy sprawca został prawomocnie skazany i popełnił znowu czyn przestępny, bez względu na to jaki czas upłynął między skazaniem za pierwsze przestępstwo a popełnieniem następnego.

Do przyjęcia recydywy miarodajny jest poprzedni prawomocny wyrok, który zgodnie z kan. 1902 i kan. 1903 przeszedł w stan rzeczy osądzonej<sup>36</sup>. Stąd osądzenie recydywy dotyczy tylko ostatniego przestępstwa i opiera się na poprzednim wyroku, który suponuje, że sprawca rzeczywiście już popełnił przestępstwo<sup>37</sup>. Jeżeli nowe przestępstwo zostało popełnione przed uprawomocnieniem się wyroku za poprzednie, wówczas zachodzi realny zbieg przestępstw a nie powrót do przestępstwa w sensie prawnym.

Pewne wątpliwości powstają na tle kan. 2208 § 1, który do przyjęcia recydywy wymaga uprzedniego skazania, a popełnione przestępstwo zagrożone jest karą *latae sententiae*. Kwestia wiąże się z koniecznością odpowiedzi na pytanie, czy przez wyrażenie *post condemnationem* (kan. 2208 § 1) należy rozumieć tylko wyrok skazujący (jaki ma miejsce przy wymiarze kar *ferendae sententiae*), czy także wyrok deklarujący kary *latae sententiae*. Odpowiedź na tak postawione pytanie dają nieliczni kanoniści, większość natomiast zagadnienie to pomija milczeniem. Do tych pierwszych zaliczają się Roberti<sup>38</sup> i Coronata<sup>39</sup>, którzy nie przyjmują zaistnienia recydywy w wypadku zaciągnięcia kar *latae sententiae*, albowiem prawodawca wyraźnie wymaga skazania, czego nie ma przy karach zaciąganych

---

<sup>35</sup> G. Stocchiero, *Diritto penale della Chiesa e dello Stato Italiano*, Vicenza 1932, n. 107; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 263.

<sup>36</sup> M. C. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, s. 46. W sprawach karnych wyrok może być zaskarżony, pomimo że jest zgodny z wyrokiem poprzednim. Por. T. Pawluk, *Kanoniczny proces karny*, s. 182.

<sup>37</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 262.

<sup>38</sup> *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 178.

<sup>39</sup> *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, s. 46.

mocą prawa. Problem ten trafnie rozwiązuje Michiels<sup>40</sup>, który – podobnie jak Stocchiero<sup>41</sup> – rozróżnia sytuację przed wyrokiem i po wyroku deklarującym zaciągnięcie kary *latae sententiae*.

Zaciągnięcie kary *latae sententiae* nie decyduje jeszcze o stwierdzeniu powrotu do przestępstwa, gdyż miarodajny jest tu poprzedni wyrok skazujący, w czym rację należy przyznać stanowisku reprezentowanemu przez Robertiego i innych autorów<sup>42</sup>. Do wydania wyroku deklaratywnego wymagane jest przeprowadzenie postępowania karnego, podczas którego sędzia ustala oprócz bezprawności czynu także winę sprawcy i stwierdza, że zaciągnął on karę *latae sententiae*. Sędzia nie jest autorem kary, gdyż została ona nałożona przez prawo (albo nakaz karny), a jedynie stwierdza fakt jej zaciągnięcia na podstawie przestępstwa, które rozpatrzył zarówno z punktu widzenia przedmiotowego, jak i podmiotowego<sup>43</sup>. Aczkolwiek pomiędzy wyrokiem skazującym i deklarującym zachodzą podobieństwa i różnice<sup>44</sup>, trudno zgodzić się z opinią, że w sformułowaniu *post condemnationem* (kan. 2208 § 1) nie zawiera się wyrok deklarujący karę *latae sententiae*.

Z powyższych rozważań można wyprowadzić wniosek, że popełnienie nowego przestępstwa po wyroku deklaratywnym, czyli po rzeczywistym skazaniu, spełnia warunki stawiane w prawie kanonicznym do zaistnienia recydywy. Zgodnie z postanowieniem kan. 2208 § 1, recydywa specjalna zachodzi wtedy, gdy nowe przestępstwo zostało dokonane w okolicznościach, które świadczą o uporczywym trwaniu w złej woli. Nie wystarczy więc faktyczny powrót do przestępstwa, rozpatrywany z punktu widzenia przedmiotowego, ale konieczny jest ponadto szczególny element moralno-psychologiczny (subiektywny)<sup>45</sup>, który ma stwierdzić sędzia na podstawie okoliczności związanych z powtórnym przestępstwem. Prawodawca ułatwia sędziemu realizację tego zadania wskazując, że przy ocenie elementu subiektywnego należy wziąć

---

<sup>40</sup> *De delictis et poenis*, vol. I, s. 262-263.

<sup>41</sup> G. Stocchiero, *Diritto penale della Chiesa e dello Stato*, n. 108.

<sup>42</sup> G. Michiels, dz. cyt. vol. I, s. 262-263; F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 132.

<sup>43</sup> P. Kurczyński, *De natura et observantia poenarum latae sententiae*, Lublin 1938, s. 139-140; M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 903-905.

<sup>44</sup> P. Kurczyński, dz. cyt., s. 145-147; M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 904-905.

<sup>45</sup> G. Michiels, dz. cyt., vol. I, s. 264; F. Wernz – P. Vidal, dz. cyt., t. VII, s. 133.

pod uwagę okoliczności dotyczące rzeczy, a zwłaszcza czasu popełnionego przestępstwa.

Istotnym elementem uporu, który w sposób szczególnie podkreśla kan. 2208 § 1, jest czas, jaki upłynął od skazania za poprzednie przestępstwo do chwili popełnienia nowego. Kanoniści przyjmują na ogół, że im wcześniej sprawca wraca do przestępstwa, tym większy jest jego upór. Prawo kanoniczne nie zna terminu tzw. przedawnienia recydywy, co oznacza, że nowe przestępstwo nie jest limitowane upływem czasu od skazania za przestępstwo uprzednie.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że współczesne państwowe kodeksy karne wymagają, aby nowe przestępstwo zostało dokonane przed ustawowo określonym czasem po skazaniu lub ukaraniu poprzedniego, gdyż w przeciwnym razie nie mogą mieć zastosowania przepisy o recydywie<sup>46</sup>. Powyższy wymóg jest uzasadniony tym, że raczej przemawiające za utrzymaniem konstrukcji powrotu do przestępstwa z upływem czasu tracą na znaczeniu<sup>47</sup>, gdyż w świadomości sprawcy zaciera się wrażenie skazania (lub ukarania) i ponowne przestępstwo nie uzasadnia już surowszej odpowiedzialności karnej<sup>48</sup>.

KPK/1917 nie wyznacza z góry granic czasowych dla recydywy, albowiem nie jest rzeczą prostą ustawowe określenie dla wszystkich przestępstw wspólnego terminu, poza którym sprawca (naruszając ustawę karną) przestaje być recydywistą<sup>49</sup>. Ponadto ustawodawca kościelny pozostawia sędziemu uwzględnienie okoliczności czasu, które może mu pomóc wyciągnąć wniosek, czy nowe przestępstwo jest przejawem uporu w złej woli przestępcy, co stanowi warunek *sine qua non* recydywy specjalnej. W tym przypadku nie należy też uznawać za wielki mankament braku w KPK/1917 zatarcia skazania, które przewidują nowożytny kodeksy karne, gdyż prawodawca pozostawia roztropnej ocenie sędziego, jak dalece upływ czasu po skazaniu może jeszcze świadczyć o trwaniu w uporze sprawcy ponownego przestępstwa.

---

<sup>46</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, s. 199; S. Śliwiński, *Prawo karne materialne*, s. 478-679.

<sup>47</sup> J. Latini, *Iuris criminalis philosophici summa lineamenta*, s. 166.

<sup>48</sup> Zdaniem J. Makarewicza instytucja przedawnienia recydywy potrzebna jest szczególnie w tych ustawodawstwach karnych, w których obowiązuje recydywa ogólna: dz. cyt., s. 199. Por. S. Śliwiński, dz. cyt., s. 479.

<sup>49</sup> F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 133.

Oprócz uwzględnienia czasu, który może wskazywać na upór sprawcy, należy wziąć pod uwagę wszystkie inne okoliczności popełnienia nowego przestępstwa. Stąd też, sędzia winien zwrócić uwagę na miejsce przestępstwa, sposób jego dokonania, charakter postępowania sprawcy, jego obyczajność, liczbę nowych przestępstw itp. Niektórzy kanoniści są zdania<sup>50</sup>, że większa liczba przestępstw popełnionych po skazaniu przemawia za większą poczytalnością sprawcy i jego uporem w złej woli.

Powrót do przestępstwa nie zawsze świadczy o tym, że mamy do czynienia z recydywą w sensie KPK/1917, gdyż według kan. 2208 § 1 popełnienie nowego przestępstwa nie suponuje uporu w złej woli. Ponowne przestępstwo może wynikać z czystej ułomności lub słabości ludzkiej albo ze szczególnych okoliczności, w których znalazł się delikwent<sup>51</sup>. W praktyce o wiele łatwiejsze jest stwierdzenie skazania i ponownego popełnienia przestępstwa niż stwierdzenie uporu. Ta ostatnia sprawa należy do roztropnej oceny sędziego.

## 2. Recydywa w znaczeniu ogólnym

W kan. 2008 § 2 prawodawca stwierdza, że kto popełnił kilka przestępstw (także różnego rodzaju), ten przez czyny przestępne zwiększył swoją winę. Następnym tego przepisu jest kan. 2234, który reguluje kwestię zwiększonej odpowiedzialności karnej sprawcy, który popełnił kilka przestępstw (*qui plura delicta commisit*).

W interpretacji powyższych przepisów dają się zauważyć dwa przeciwstawne stanowiska. Jedni kanoniści, jak (Blat<sup>52</sup>, Coronata<sup>53</sup> i Wernz-Vidal<sup>54</sup>), przyjmują, że przez „popełnienie wielu przestępstw” należy rozumieć zbieg przestępstw. Natomiast inni autorzy, do których zaliczają się Sole<sup>55</sup>, Roberti<sup>56</sup> i Michiels<sup>57</sup>, są zdania,

---

<sup>50</sup> F. Roberti, dz. cyt., vol. I, pars I, s. 177; Michiels, dz. cyt., vol. I, s. 264; J. Krukowski, *Sankcje w Kościele*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, T. 4, Lublin 1987, s. 146.

<sup>51</sup> F. Wernz – P. Vidal, dz. cyt., t. VII, s. 133.

<sup>52</sup> A. Blat, *Commentarium textus Codicis Iuris Canonici, Liber V, De delictis et poenis*, Taurinorum Augustae 1925, n. 54.

<sup>53</sup> M. C. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, n. 1725.

<sup>54</sup> F. Wernz – P. Vidal, *Ius canonicum*, t. VII, s. 133-134.

<sup>55</sup> J. Sole, *De delictis et poenis, Praelectiones in Lib. V Codicis Iuris Canonici*, Romae 1920, s. 32, 92.

<sup>56</sup> F. Roberti, dz. cyt., vol. I, pars I, s. 177.

<sup>57</sup> G. Michiels, dz. cyt., vol. II, s. 316-317.

że w kan. 2008 § 2 oraz w kan. 2234 prawodawca odnosi się do recydywy w znaczeniu ogólnym i ta właśnie opinia wydaje się bardziej uzasadniona. Jej zwolennicy wyraźnie opowiadają się za przyjęciem w prawie kanonicznym powrotu do przestępstwa w sensie ogólnym, za czym przemawiają uzasadnione racje.

Gdyby kan. 2234 przewidywał sankcję karną w razie zbiegu przestępstw a nie w przypadku recydywy, wówczas zbyt byliby przepis kan. 2224 § 1-2, podający szczegółowe reguły wymiaru kar dla sprawcy, który popełnił więcej niż jedno przestępstwo. Tymczasem kan. 2234 zawiera zasady wymiaru kar za jakikolwiek powrót do przestępstwa, a więc w przypadku recydywy w znaczeniu prawnym (recydywa specjalna) oraz w sensie ogólnym, na którą wskazuje kan. 2208 § 2 (*qui pluries deliquerit etiam diverso in genere*). W tym ostatnim kanonie prawodawca wyraźnie stwierdza, że popełnienie wielu przestępstw także różnego rodzaju, czyli nie tylko tego samego rodzaju, zwiększa winę sprawcy. Zasada kan. 2208 § 2 obejmuje nie tylko powrót do przestępstwa w granicach recydywy specjalnej, lecz także przestępczość powrotną w rozumieniu ogólnym, bez względu na rodzaj popełnionego przestępstwa.

Z powyższych rozważań wynika, że do zaistnienia recydywy w znaczeniu ogólnym wystarczą dwa przestępstwa jakiegokolwiek rodzaju, przedzielone skazaniem za pierwsze z nich, przy czym wymóg skazania za poprzednie przestępstwo uzasadnia się koniecznością rozróżnienia pomiędzy recydywą i zbiegiem przestępstw<sup>58</sup>.

Mało uzasadniony wydaje się pogląd tych kanonistów<sup>59</sup>, którzy twierdzą, że ogólny powrót do przestępstwa wymaga spełnienia wszystkich warunków recydywy specjalnej z tym wyjątkiem, iż przestępstwa tworzące recydywę są różnego rodzaju. Z punktu widzenia kan. 2208 § 2 nic nie wskazuje na to, aby nowe przestępstwo było przejawem uporu w złej woli, co jest konieczne do zaistnienia recydywy specjalnej. Należy również zauważyć, że recydywy w znaczeniu prawnym nie stanowi powrót do przestępstwa różnego rodzaju, nawet gdy spełnia on wspomniany warunek. Koncepcja recydywy dotyczy bowiem tylko tej, o której mówi kan. 2208 § 1 i w tym znaczeniu występuje ona w przepisach KPK/1917 (np.: kan. 2309, kan.

<sup>58</sup> F. Roberti, dz. cyt., vol. I, pars I, s. 179.

<sup>59</sup> Tamże, s. 178; F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne, Podręcznik dla duchowieństwa*, t. III, wyd. 3, uzupełnili J. Baron – W. Stawinoga, Opole 1958, s. 373.

2311). Przyjęcie poglądu, że ogólny powrót do przestępstwa różni się od recydywy specjalnej tym, że przestępstwa są różnego rodzaju, w konsekwencji rodziłoby pytanie o celowość warunku zaistnienia recydywy w znaczeniu prawnym (kan. 2208 § 1), aby nowe przestępstwo było tego samego rodzaju, co poprzednie. Stąd nieuzasadnione jest stanowisko tych autorów, którzy do zaistnienia recydywy w znaczeniu ogólnym wymagają spełnienia tych samych warunków, co w przypadku recydywy specjalnej, z tym wyjątkiem, że przestępstwa są różnego rodzaju.

### 3. Powrót do przestępstwa a wina

Jedną z przesłanek uzasadniających surowszą karalność recydywy jest twierdzenie, że powrót do przestępstwa zwiększa winę sprawcy. Recydywa działa więc na niekorzyść sprawcy, zwiększając jego winę, czyli wywiera wpływ na subiektywny element przestępstwa. Tak na ogół nauczali dawniejsi kanoniści przed Kodeksem z 1917 r. Powyższa nauka znalazła potwierdzenie w ustawie karnej, jaką jest kan. 2208 § 2 KPK/1917<sup>60</sup>, gdzie prawodawca wskazuje, że okoliczność popełnienia kilku przestępstw przez tego samego sprawcę zwiększa jego winę.

Prawodawca kościelny, dążąc do utrzymania zasady proporcjonalności między karą i przestępstwem, domaga się uwzględnienia okoliczności związanych z popełnieniem przestępstwa. Wyrazem tego jest kan. 2218 § 1, który nakazuje, aby zachować odpowiednią proporcję między karą i przestępstwem, biorąc pod uwagę pocztytalność sprawcy oraz zgorzenie i szkodę wywołane przestępstwem<sup>61</sup>. Sędzia, ustalając proporcję, powinien uwzględnić między innymi okoliczności zwiększające pocztytalność, a więc winę sprawcy. W myśl kan. 2208 § 2 taką okolicznością jest powrót do przestępstwa, w szczególności zaś w postaci recydywy specjalnej, której przesłanką jest upór sprawcy w złej woli (kan. 2208 § 1). Stałość złej woli recydywisty zwiększa winę i w konsekwencji wpływa na obostrzenie kary wobec niego.

Kan. 2208 § 2 mógłby sugerować, że stopień winy wzrasta automatycznie wraz ze wzrostem liczby przestępstw popełnionych przez

---

<sup>60</sup> KPK/1917, kan. 2208 § 2: „*Qui pluries deliquerit etiam diverso in genere, suam auget culpabilitatem*”.

<sup>61</sup> KPK/1917, kan. 2218 § 1: „*In poenis decernendis servetur aequa proportio cum delicto, habita ratione imputabilitatis, scandali et damni;...*”

tego samego sprawcę. Wnioskowi takiemu sprzeciwia się jednak kan. 2208 § 1, który zaistnienie recydywy specjalnej wiąże z ustaleniem w konkretnym przypadku opornego trwania w złej woli delikwenta. Choć recydywa wskazuje na zwiększony rozmiar winy, to jednak prawodawca nakazuje wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, aby *in concreto* określić stopień winy sprawcy w przypadku ponownego przestępstwa. Należy też zauważyć, że według KPK/1917 zastosowanie przez sędziego nadzwyczajnego podwyższenia kary w wypadku recydywy (kan. 2223 § 1, kan. 2234)<sup>62</sup> dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy pozwala na to odpowiednio wysoki stopień winy (kan. 2218). Konieczność zachowania odpowiedniej proporcji pomiędzy karą i przestępstwem, również stanowiącym recydywę, prowadzi do wniosku, że stopień winy sprawcy powracającego do przestępstwa wyznacza nieprzekraczalne granice dolegliwości w postaci kary<sup>63</sup>.

Kodeks z 1917 r. w kan. 2208 § 1, określając istotę recydywy prawnej, wyraźnie domaga się, aby nowe przestępstwo było przejawem uporów w złej woli. W związku z tym nasuwa się pytanie: czy upór w złej woli wskazuje na konieczność istnienia złego zamiaru, czy też możliwe jest popełnienie nowego przestępstwa także z winy nieumyślnej? Zdania autorów w tej materii są podzielone. Eichmann utrzymuje<sup>64</sup>, że przez upór w złej woli należy rozumieć tylko przestępstwo umyślne i wyklucza, aby recydywę specjalną mogło stanowić przestępstwo nieumyślne. Podobnie uważa Myrcha<sup>65</sup>, który twierdzi, że kan. 2208 § 1 domaga się zaistnienia złego zamiaru i to w dodatku w „formie zwiększonej”. Z powyższym poglądem nie zgadza się natomiast Michiels<sup>66</sup>, który twierdzi, że zgodnie z kan. 2199 złą wolę może wyrażać także wina nieumyślna. Podkreśla on również, że w kan. 2208 § 1 prawodawca nie wymaga, aby nowe przestępstwo było popełnione z winą umyślną, lecz by było wyrazem uporów sprawcy w złej woli.

W związku z powyższą różnicą zdań należy zauważyć, że prawodawca w kan. 2208 § 1 wyraźnie mówi o konieczności uporów, który

<sup>62</sup> M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 400.

<sup>63</sup> J. Majewski, *Powrót do przestępstwa*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, wyd. 2, pod red. A. Zolla, Zakamycze 2004, s. 978-979.

<sup>64</sup> E. Eichmann, *Das Strafrecht des Codex Iuris Canonici*, Paderborn 1920, s. 43-44.

<sup>65</sup> M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 401.

<sup>66</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 364-365.

zakłada świadomość sprawcy dotyczącą niekorzystnych dla niego skutków odpowiedzialności karnej za powtórne przestępstwo. Innymi słowy, okoliczność zwiększająca winę (i w konsekwencji odpowiedzialność karną) może być wtedy przypisana, gdy sprawca, wiedząc o tej okoliczności, dobrowolnie popełnia przestępstwo<sup>67</sup>. Stąd też należy sądzić, że powrót do przestępstwa w ramach recydywy w znaczeniu jurydycznym wymaga złego zamiaru sprawcy, a więc nowe przestępstwo nie może być popełnione nieumyślnie (*cum culpa*). Upór recydywisty, który – mając świadomość okoliczności zwiększającej winę – dopuszcza się ponownego przestępstwa, odnosi się do jego złej woli. Uzasadnia to słuszność stanowiska Myrchy uważającego, że istota recydywy, o której mowa w kan. 2208 § 1, wskazuje na zły zamiar sprawcy i to w formie zwiększonej<sup>68</sup>.

W KPK/1917 recydywa zaliczana jest do okoliczności zwiększających winę, a więc wywierających wpływ na subiektywną stronę przestępstwa. W tej kwestii stanowisko prawodawcy nie odbiega od dawniejszego prawa kanonicznego, a właściwie do niego nawiązuje. Należy podkreślić, że w KPK/1917 prawodawca nie przyjmuje bezwzględnej zasady, w myśl której stopień winy wzrasta proporcjonalnie i automatycznie wraz ze wzrostem przestępstw popełnionych przez danego sprawcę, a więc odrzuca mechaniczne obostrzenie kar za każdy powrót do przestępstwa.

#### 4. Recydywa a nadzwyczajne podwyższenie kary

W myśl zasady wyraźnie sformułowanej w kan. 2223 § 1 KPK/1917 sędzia nie może zwiększyć kary określonej przez prawodawcę za popełnione przestępstwo. Powyższy kanon uprawnia sędziego do wyjścia poza maksimum kary przewidzianej w ustawie tylko wyjątkowo – gdy wymagają tego nadzwyczajne okoliczności związane z przestępstwem. Należy do nich zarówno recydywa ustawowa, jak i powrót do przestępstwa w sensie ogólnym. W kan. 2223 § 1 prawodawca nie wskazuje wyraźnie na recydywę. Jednakże – biorąc pod uwagę kan. 2234, który mówi o nadzwyczajnym zwiększeniu kary, gdy sprawca popełnił kilka przestępstw – powrót do przestępstwa (w postaci recydywy specjalnej i recydywy w znaczeniu ogólnym) należy uznać za okoliczność uzasadniającą zastosowanie instytucji

<sup>67</sup> Tamże, s. 251.

<sup>68</sup> M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 401.



nadzwyczajnego podwyższenia kary<sup>69</sup>. Powrót do przestępstwa zwiększa winę sprawcy (kan. 2208 § 2), który okazuje specjalną złośliwość i przewrotność woli. Recydywa jest też zjawiskiem szczególnie niebezpiecznym społecznie. Świadczy bowiem o lekceważącym stosunku przestępcy do dyscypliny kościelnej i o bezskuteczności skazania za poprzednie bezprawie kryminalne<sup>70</sup>. To wszystko przemawia za przyjęciem recydywy jako okoliczności, która upoważnia sędziego do nadzwyczajnego zwiększenia kary.

W wypadku powrotu do przestępstwa KPK/1917 przyjmuje dwójką formę nadzwyczajnego podwyższenia kary, a mianowicie: a) w postaci wyjścia poza maksimum kary przewidzianej w ustawie i b) w postaci dołączenia do kary ustawowej innego środka karnego<sup>71</sup>.

Jak już ustalono, recydywa jest okolicznością zwiększającą poczytalność, a więc (zgodnie z kan. 2223 § 1) uzasadniającą zwiększenie ustawowej kary. Prawodawca nie określa jednak, w jaki sposób można obostrzyć karę. Pozostawia to ocenie sędziego, czym nie ułatwia mu zadania. Prawodawca nie ułatwia tego zadania sędziemu, ponieważ w prawie kanonicznym nie jest znana ustawowa gradacja kar<sup>72</sup>. Szczególna trudność powstaje przy deklaracji kary *latae sententiae*, gdyż spada ona na przestępcę (recydywistę) mocą samego prawa, a więc jest środkiem, którym posługuje się prawodawca do wymierzania kary<sup>73</sup>. Skoro karę *latae sententiae* wymierza prawodawca, to sędzia poza jej deklaracją może tylko zaostrzyć warunki zwolnienia z niej, co odnosi się zarówno do kar odwetowych, jak i poprawczych<sup>74</sup>.

Inną formą nadzwyczajnego zwiększenia kary za powrót do przestępstwa jest dołączenie do kary głównej także kary dodatkowej. W kan. 2234 prawodawca uprawnia sędziego do wyjścia poza usta-

<sup>69</sup> Por. M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 400.

<sup>70</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. II, s. 317-318.

<sup>71</sup> M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 403.

<sup>72</sup> J. Chelodi, *Ius poenale et ordo procedendi in iudiciis criminalibus iuxta Codicem Iuris Canonici*, Tridenti 1925, s. 23.

<sup>73</sup> J. Syryjczyk, *Wymiar kar „latae sententiae” w świetle przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, *Prawo Kanoniczne* 28 (1985) nr 3-4, s. 44.

<sup>74</sup> J. Hollweck, *Die kirchliche Strafgesetze*, § 10; F. Wernz, *Ius decretalium*, t. VI, s. 48-49; G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 263. Przeciwnego zdania jest Roberti, który twierdzi, że w tym wypadku proporcję między karą i przestępstwem ustala prawodawca. Prawo natomiast nie przewiduje możliwości zwiększenia kary *latae sententiae*; *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 178.

wowe maksimum kary oraz daje mu możliwość dołączenia do kary zasadniczej innego środka karnego. W ten sposób w kan. 2234 prawodawca połączył obie postacie nadzwyczajnego obostrzenia kary<sup>75</sup>. Do środków karnych – które mogą być dołączone do kary głównej za recydywę ustawową – KPK/1917 zalicza naganę (kan. 2309 § 4) i nadzór (kan. 2311 § 2), co nie wyklucza zastosowania innych środków, o których mowa w kan. 2306. Jeżeli nowe przestępstwo zagrożone jest karą *latae sententiae*, sędzia może dołączyć do kary orzeczonej inną sankcję karną (*ferendae sententiae*).

W świetle przepisów kan. 2223 § 1 i kan. 2234 należy stwierdzić, że w wypadku recydywy prawnej i powrotu do przestępstwa w znaczeniu ogólnym prawodawca zezwala sędziemu na nadzwyczajne podwyższenie kary ustawowo określonej za dane przestępstwo<sup>76</sup>.

### III. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.

#### 1. Pojęcie recydywy

W Kodeksie z 1983 r. prawodawca nie podaje już wprost ustawowej definicji recydywy, jak czynił to Kodeks z 1917 r. Należy zauważyć, że w księdze VI KPK/1983 zatytułowanej „Sankcje w Kościele” nie używa się terminu *recydywa* ani też *recydywa w znaczeniu prawnym*<sup>77</sup>. Również *Schemat prawa karnego z 1973 r.* w kan. 13, do którego w kan. 1416 nawiązuje Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r.<sup>78</sup>, wyraźnie nie określa recydywy na wzór kan. 2208 § 1 KPK/1917, chociaż mówi o przestępstwie popełnionym przez recydywistę.

O wpływie recydywy na poczytalność i odpowiedzialność karną jest mowa w kan. 1326 § 1, który stanowi: „Sędzia może ukarać ciężiej niż przewiduje to ustawa lub nakaz: 1<sup>o</sup> tego, kto po skazaniu lub deklaracji kary dalej dopuszcza się przestępstwa, tak iż na podstawie towarzyszących okoliczności można roztropnie wnioskować o uporze w złą woli”.

<sup>75</sup> M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 403.

<sup>76</sup> J. Chelodi, *Ius poenale...*, s. 24; M. Myrcha, *Prawo karne*, t. II, s. 402-405. Opinię przeciwną wypowiada Michiels, który twierdzi, że zwiększona karalność powrotu do przestępstwa jest obligatoryjna; *De delictis et poenis*, vol. II, s. 317-319.

<sup>77</sup> Posługiwanie się tą terminologią nie jest wyłącznie sprawą konwencji, albowiem wyrażenie *recydywa* znane jest w kan. 1488 § 1 i w kan. 1585 KPK/1983.

<sup>78</sup> KKKW, kan. 1416: „Jeśli przestępstwo zostało popełnione przez recydywistę (...) sędzia może ukarać winnego ciężiej niż ustawa lub nakaz stanowi, nie wykluczając kar wyliczonych w kan. 1402 § 2”.

Na podstawie powyższego kanonu, w którym prawodawca nawiązuje do kan. 2208 § 1 KPK/1917, łatwo można określić recydywę, biorąc pod uwagę istotne jej elementy. Zgodnie z nim recydywa zachodzi wtedy, gdy a) sprawca po skazaniu lub deklaracji kary, ponownie dopuścił się przestępstwa b) tego samego lub innego rodzaju c) w okolicznościach przejawiających jego upór w złej woli<sup>79</sup>. Istnienie tych warunków jest nierozłączne, tzn. że brak którejs z tych przesłanek wyklucza zaistnienie powrotu do przestępstwa w ramach recydywy prawnej.

Jednym z koniecznych warunków recydywy jest popełnienie nowego przestępstwa, całkowicie odrębnego od poprzedniego. Powrót do przestępstwa zachodzi wtedy, gdy sprawca popełnia nowe przestępstwo tego samego lub innego rodzaju. Wyrażenie *delinquere pergit*, użyte w kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup>, nie wskazuje już na wymóg powrotu do tego samego rodzaju przestępstwa, jak stanowił kan. 2208 § 1 KPK/1917<sup>80</sup>.

Przeciwnego zdania są Arias<sup>81</sup> i Calabrese<sup>82</sup>. Uważają oni, że w KPK/1983 przez powrót do przestępstwa rozumie się recydywę specjalną, a więc sprawca musi po raz drugi popełnić przestępstwo tego samego rodzaju. Do takiego wniosku nie upoważnia jednak ścisła interpretacja kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup>, na którą powołuje się Calabrese. KPK/1983 nie wiąże bowiem specjalnych konsekwencji prawnych z rodzajem popełnionych przestępstw stanowiących recydywę. Stąd w recydywie w znaczeniu juretycznym mieści się zarówno powrót do przestępstwa tego samego rodzaju, a nawet kontynuacja takiego samego przestępstwa, jak i przestępstwo całkowicie innego rodzaju niż poprzednie<sup>83</sup>. Z punktu widzenia rodzaju przestępstw możemy więc mówić o powrocie ogólnym<sup>84</sup>, który jako konstrukcja prawna jest stosunkowo rzadko przyjmowany we współczesnych kodeksach karnych<sup>85</sup>. Nie oznacza to, że recydywę według KPK/1983 stanowi jaki-

---

<sup>79</sup> V. De Paolis, *De sanctionibus in Ecclesia, Adnotationes in Codicem: Liber VI*, Romae 1986, s. 62-63.

<sup>80</sup> A. Borrás, *Les sanctions dans l'Église*, Paris 1990, s. 32.

<sup>81</sup> J. Arias, *Book VI – Sanctions in the Church*, in: *Code of Canon Law, Annotated*, Montréal 1993, s. 829.

<sup>82</sup> A. Calabrese, *Diritto penale canonico*, Città del Vaticano 1996, s. 76-77.

<sup>83</sup> V. De Paolis – D. Cito, *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro VI*, Roma 2001, s. 169.

<sup>84</sup> F. Aznar, *Comentarios a los can. 1311-1399*, in: *Código de Derecho Canónico*, Edición bilingüe, a cura di L. De Echeverría, Madrid 1983, s. 669.

<sup>85</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, s. 198.

kolwiek powrót do przestępstwa, albowiem kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup> stawia warunki, które nie dotyczą wszystkich sprawców powrotnych.

Do zaistnienia recydywy ustawowej prawodawca wymaga wyroku skazującego za poprzednie przestępstwo w przypadku kar *ferendae sententiae* lub wyroku deklaratywnego, gdy chodzi o kary *latae sententiae*. KPK/1983 rozstrzyga spór, jaki toczył się w literaturze w związku z twierdzeniem niektórych kanonistów<sup>86</sup>, że przez wyrok skazujący w kan. 2008 § 1 KPK/1917 nie rozumie się wyroku deklaratywnego, w którym sędzia tylko stwierdza zaciągnięcie kary *latae sententiae*. W obowiązującym Kodeksie prawodawca nie tylko przeciął poprzednią dyskusję, ale także wyraźnie opowiedział się za stanowiskiem tych kanonistów<sup>87</sup>, którzy przez prawomocny wyrok skazujący rozumieli również wyrok deklaratywny.

Zasadniczo wymiar kar lub stwierdzenie ich zaciągnięcia powinny mieć miejsce w drodze postępowania sądowego. Jednakże ze względu na słuszne przyczyny przeszkadzające niekiedy w przeprowadzeniu takiego postępowania prawodawca dopuszcza wymierzenie lub deklarację kary dekretem pozasądowym (kan. 1342 § 1). Stąd w ramach warunków recydywy mieści się wyrok skazujący lub deklaratywny wydany w postępowaniu sądowym albo karno-administracyjnym, chyba że chodzi o kary, których nie można wymierzyć lub stwierdzić dekretem administracyjnym (kan. 1342 § 2)<sup>88</sup>.

Nowe przestępstwo musi być wyrazem uporczywego trwania sprawcy w złej woli. Ponieważ sam powrót do przestępstwa nie wskazuje jeszcze na tego rodzaju upór, sędzia musi wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności, w jakich przestępstwo zostało popełnione<sup>89</sup>, aby móc stwierdzić wystąpienie tej koniecznej przesłanki recydywy ustawowej. W obowiązującym Kodeksie prawodawca nie wskazuje już wprost na potrzebę uwzględnienia przez sędziego okoliczności czasu i rzeczy, jak czynił to KPK/1917, lecz mówi ogólnie o okolicznościach, które towarzyszą przestępstwu i dają

---

<sup>86</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. IV, pars I, s. 178; M. C. Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. IV, s. 46.

<sup>87</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 262-263.

<sup>88</sup> Administracyjnie nie można wymierzyć kar dożywotnich (np. usunięcia ze stanu duchownego), jak również tych kar, których wymiar lub orzeczenie dekretem pozasądowym jest zabronione ustanawiającą je ustawą lub nakazem.

<sup>89</sup> A. Borrás, *Les sanctions dans l'Eglise*, s. 33; A. Calabrese, *Diritto penale canonico*, s. 77.

podstawę do roztropnego wyciągnięcia wniosku o uporczywym wykazywaniu przez delikwenta złej woli. Choć według KPK/1983 sędzia nie jest wprost zobowiązany do uwzględnienia upływu czasu pomiędzy skazaniem i ponownym przestępstwem, to jednak okoliczność ta ma duże znaczenie przy ustalaniu istotnego warunku recydywy, jakim jest upór w złej woli. W obowiązującym prawie nadal brakuje instytucji zatarcia skazania, którą przyjmują współczesne kodeksy karne jako wyraz humanizmu. Stąd do sędziego należy zbadanie i stwierdzenie, czy w konkretnym przypadku w związku z upływem czasu sprawca, popełniając nowe przestępstwo, spełnia warunek recydywy w postaci uporczywego trwania w złej woli. Ponadto sędzia winien rozważyć pozostałe okoliczności, w jakich popełniono przestępstwo, aby dawały one łącznie podstawę do roztropnego i zgodnego z jego sumieniem osądu o zachodzącym uporze w złej woli. Z tej racji należy wziąć pod uwagę także sposób działania sprawcy, jego życie przed powrotem do przestępstwa, zachowanie się po dokonaniu bezprawia karnego, jak również ewentualne kontynuowanie tych samych czynów przestępnych.

Jeżeli sędzia dojdzie do wniosku, że ponowne przestępstwo nie spełnia omawianego warunku, wówczas w procesie wymierzania kary nie może być ono traktowane tak samo, jak recydywa. Stanowi więc odrębne i nowe przestępstwo, które nie ma związku ze skazaniem (lub deklaracją kary) za poprzednie, zaś sprawca powracający do przestępstwa nie jest recydywistą w znaczeniu prawnym.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Nigro<sup>90</sup> i Borrás<sup>91</sup> słusznie zauważają, że KPK/1983 w przeciwieństwie do KPK/1917 nie rozróżnia już recydywy specjalnej i generalnej. Jednakże prawodawca z powrotem do przestępstwa w warunkach określonych w kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup> KPK/1983 wiąże możliwość nadzwyczajnego obostrzenia kary wymierzonej sprawcy. Ponieważ przesłanki ustawowo podane przez prawodawcę nie dotyczą wszystkich sprawców powracających do przestępstwa, możemy mówić o recydywie specjalnej w znaczeniu prawnym w celu odróżnienia jej od jakiegokolwiek powrotu do przestępstwa, który można nazwać tylko recydywą w sensie ogólnym.

---

<sup>90</sup> F. Nigro, Liber VI. *De sanctionibus in Ecclesia*, in: *Commento al Codice di Diritto Canonico*, a cura di P. V. Pinto, Roma 2001, s. 774-775.

<sup>91</sup> A. Borrás, *Les sanctions dans l'Eglise*, s. 32.

nym bez żadnych konsekwencji prawnych, o których mowa w kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup>.

## 2. Recydywa a wina

KPK/1983 nie zawiera przepisu analogicznego do kan. 2208 § 2 KPK/1917, w którym prawodawca stwierdzał, że kto popełnił wiele przestępstw, ten przez swoje czyny zwiększał swoją winę. W wypadku recydywy zwiększona wina zezwalała sędziemu na podwyższenie kary przewidzianej w ustawie. Brak w KPK/1983 przepisu, jakim był kan. 2208 § 2, nie może już sugerować, że każdy powrót do przestępstwa tym samym zwiększa winę sprawcy<sup>92</sup>. Jednakże w obowiązującym prawie recydywę nadal zalicza się do okoliczności zwiększających winę sprawcy. Konsekwencją zaś powrotu do przestępstwa ze względu na zwiększoną pocztytalność jest możliwość nadzwyczajnego obostrzenia kary wymierzanej recydywiście. Surowsza karalność recydywisty zależy od elementu subiektywnego, czyli stopnia winy konkretnego przestępcy. W tej kwestii KPK/1983 w kan. 1326 § 1, 1<sup>o</sup>, nawiązując do kan. 2208 § 1 KPK/1917, wyraźnie wskazuje, że istotą przestępstwa recydywy jest istnienie złego zamiaru i upór w złej woli sprawcy popełniającego ponowne przestępstwo.

## 3. Zaostrzenie ustawowego wymiaru kary

Kodeks z 1983 r. wzorem Kodeksu z 1917 r. w wypadku recydywy dopuszcza możliwość nadzwyczajnego zaostrzenia kary w postaci przekroczenia górnej granicy ustawowego zagrożenia lub dołączenia do kary zasadniczej innej kary albo pokuty (kan. 1326 § 1-2).

Wyjście poza maksimum ustawowej kary dotyczy tylko kar *ferendae sententiae*, albowiem w przypadku kar *latae sententiae* przepis kan. 1326 § 2 przewiduje jedynie możliwość dołączenia do kary głównej innej sankcji karnej lub pokuty. Natomiast przy karach *ferendae sententiae* sędzia może wyjść poza ustawowe maksimum kary, a także może dołączyć inną karę lub pokutę. Wskazuje na to kan. 1326 § 1, w którym prawodawca łączy obie formy zaostrzenia ustawowego wymiaru kary. Zgodnie z powyższym kanonem sędzia może więc ukarać recydywistę ciężiej niż stanowi to ustawa lub na-

---

<sup>92</sup> A. Borras, dz. cyt., s. 33; A. Calabrese, dz. cyt., s. 77.

kaz karny. Prawodawca nie określa, na czym ma polegać obostrzenie kary. Pozostawia swobodnej ocenie sędziego zarówno wysokość wyjścia poza górny próg ustawowej karalności, jak i możliwość wyboru kary dodatkowej lub pokuty.

W KPK/1983 prawodawca rozstrzyga wątpliwości, jakie powstały na tle przepisów KPK/1917 w związku ze sposobem nadzwyczajnego obostrzenia kary, gdy przestępstwo recydywy zagrożone było karą *latae sententiae*<sup>93</sup>. W myśl kan. 1326 § 2, do kary deklarowanej na podstawie ustawy lub nakazu karnego sędziego w sytuacji zaistnienia recydywy może dołączyć inną karę lub pokutę. Kodeks z 1983 r. nie przejął poglądów tych kanonistów<sup>94</sup>, którzy podwyższenia kary *latae sententiae* upatrywali w obostrzeniu warunków uwolnienia się z niej. Kanon 1326 § 2 jest właściwie szczegółowym wyjaśnieniem i zastosowaniem kan. 1312 § 3, według którego pokuty stosowane są w celu zastąpienia kary lub jej zwiększenia.

Zauważyć należy, że prawodawca bardzo często nie określa, jaka kara powinna być wymierzona za przestępstwo. Z tej racji w przypadku przestępstwa recydywy, gdy sankcja karna jest nieokreślona, ma zastosowanie kan. 1349. Przepis ten pozwala wyjątkowo na wymiar cięższych kar ekspiacyjnych oraz cenzur, które zawsze uważa się za ciężkie kary, gdy zezwala na to ustawa albo domaga się tego ciężkość przypadku. Należy sądzić, że oba powyższe warunki spełnia recydywa, która uprawnia sędziego do bardziej surowego ukarania, zważywszy na zwiększony stopień winy sprawcy powracającego do przestępstwa co czyni go bardziej niebezpiecznym społecznie.

Reasumując należy stwierdzić, że w przypadku recydywy prawodawca w KPK/1983 zezwala sędziemu na nadzwyczajne obostrzenie kary. Ponadto pozostawia jego swobodnej ocenie ustalenie kary dodatkowej albo pokuty oraz wysokość wyjścia poza ustawowe maksimum kary. KPK/1983 w kan. 1312 § 3 łącznie z kan. 1326 § 2 wyraźnie wskazuje, że zwiększeniu kary za recydywę służą także pokuty kanoniczne a nie środki karne, jak to przewidywał KPK/1917.

### Zakończenie

Przepisy prawa kanonicznego zawarte w KPK/1917 i KPK/1983, które regulują karalność recydywistów, można zaliczyć do bardzo

<sup>93</sup> F. Roberti, *De delictis et poenis*, vol. I, pars I, s. 178.

<sup>94</sup> G. Michiels, *De delictis et poenis*, vol. I, s. 263.

liberalnych systemów zwalczania powrotu do przestępstwa. Fakultatywne podwyższenie kary dotyczy właściwie tylko sprawców, w których czynie łatwo można dopatrzeć się opornego trwania w złym zamiarze. Innymi słowy podwyższenie kary recydywistom nie może następować w sposób mechaniczny, uzależniony jedynie od poprzedniego skazania. Ocenę dalszej karalności i rozmiar kary prawodawca pozostawia sędziemu. Jeśli sędzia uzna to za stosowne, może wyjść poza maksimum kary przewidzianej w ustawie, respektując jednak całokształt przepisów prawa kanonicznego, które są przejawem łagodności kościelnego wymiaru kar. Winien on także wziąć pod uwagę nakazy słuszności kanonicznej.

Specyfiką prawa kanonicznego dotyczącego recydywy jest warunek, iż do jej zaistnienia wystarczy sam fakt skazania lub deklaracji kary bez odcierpienia jej przez sprawcę. Stąd w ujęciu prawa kanonicznego przy powrocie do przestępstwa nie możemy mówić o bezskuteczności kary odcierpianej, lecz o nieskuteczności wyroku skazującego albo deklaratywnego. W tym względzie kanoniczne prawo karne należy do nielicznych ustaw karnych, które zadowolają się samym faktem zasądzenia kary za poprzednie przestępstwo.

W większości współczesnych kodeksów karnych ustawowo określony przeciąg czasu od skazania lub ukarania do popełnienia następnego przestępstwa przyjmuje się jako przesłankę konieczną do zaistnienia recydywy. Taka potrzeba nie istnieje w prawie kanonicznym. O powrocie do przestępstwa nie przesądza bowiem określony upływ czasu pomiędzy skazaniem lub ukaraniem i popełnieniem nowego przestępstwa, lecz upór w złą woli sprawcy, co nie ma bezpośredniego związku z upływem terminu przewidzianego w ustawie karnej.

### **La recidiva alla luce diritto canonico**

L'articolo tratta delle questioni riguardanti la recidiva giuridica alla luce e dei *Codici di Diritto Canonico* del 1917 e del 1983. Le norme di entrambi i *Codici* che regolano la punibilità dei pregiudicati appartengono ai sistemi molto liberali della punizione del ritorno a delinquere. L'aumento facoltativo della pena riguarda propriamente quei rei nei quali si può scorgere facilmente la pertinacia della cattiva volontà. L'aumento della pena però non può avvenire automaticamente, condizionato solamente dalla condanna o dalla dichiarazione della pena.

Il diritto canonico non conosce la cancellazione della condanna e la prescrizione della recidiva. Per questo motivo la recidiva non si verifica solo per il fatto del



ritorno al delitto nel periodo del tempo stabilito dalla legge dopo la condanna (o la cessazione della pena). Tale condizione non è necessaria nel sistema canonico del diritto penale, perché la recidiva avviene quando esiste la pertinacia della cattiva volontà del reo, la quale non è legata strettamente alla scadenza del tempo previsto dalla legge penale.

Se la recidiva avviene nelle condizioni stabilite dalla legge, il Codice del 1983 ne prevede alcune determinate conseguenze. Per questo possiamo parlare, in senso giuridico, di recidiva speciale, per distinguerla dalla recidiva generale che consiste in un qualsiasi ritorno a delinquere senza la possibilità di aggravare l'imputabilità penale.

Tra gli elementi essenziali della recidiva il diritto canonico annoverava sempre la pertinacia, ossia la persistenza della cattiva volontà. Il fatto del ritorno al delitto definisce l'esistenza del cattivo proposito in forma accresciuta. Se però il nuovo delitto viene commesso con colpa, la recidiva è esclusa.